

Władysław Szczepański

"Apotheker und Apotheken in Ost- und Westpreussen 1397-1945",
Hansheinrich Trunz, Hamburg 1992 :
[recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 317-319

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nym zamieszczono wiele fotografii innych elementów opraw — klamer, grzbietu, obcięć kart, czy powiększenia plakiet narożnych i znaku imiennego złotnika. Są wykonane z precyzją zasługującą na najwyższą ocenę, chociaż są nieco gorsze od oryginałów przechowywanych w Oddziale Starych Druków UMK, a pokazanych mi przez kierownika Oddziału, kustosza dyplomowanego Marię Strutyńską. Autorem zdjęć jest zastępca dyrektora Instytutu Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa UMK w Toruniu, mgr Waclaw Górski. Wykonał je w latach osiemdziesiątych, ale w albumie nie znalazłam daty. Waclaw Górski, autor większości zdjęć, zasługuje na szczególne wyróżnienie, a nie tylko wymienienie go wśród innych na karcie redakcyjnej.

Po materiale ikonograficznym następują szczegółowe objaśnienia do każdego jego ujęcia. Załączone są też wykazy: zaginionych opraw, pism zawartych w Srebrnej Bibliotece, wybranych publikacji jej poświęconych oraz placówek przechowujących srebrne oprawy.

Szkoda, że w tak pięknym wydaniu albumowym przytrafiły się błędy korektorskie w pisowni nazwisk, np. Rhödinger (s. 30) i błędnie Rödinger (s. 92), Braubach (s. 30) i poprawnie Brubach (s. 87).

Podstawowym walorem omawianej monografii jest wzbogacenie historii Srebrnej Biblioteki o nowe fakty i ich interpretację oraz ikonograficzna dokumentacja aż 18 z 20 woluminów, które ją tworzyły. Janusz Tondel zaprezentował kolekcję w logicznym układzie, ukazując w sposób pełny i ciekawy jej walory artystyczne i historyczne. Czasami trudno mu było zmieścić się w wąskich ramach wyznaczonych przedmiotem badań. Zainteresowania i bogata wiedza Janusza Tondela o historii Prus Książęcych pozwoliła mu na swobodne dygresje i informacje także o ludziach i rzeczach pośrednio tylko związanych ze srebrnymi oprawami. Czasami autor intryguje czytającego i zmusza go do dalszych poszukiwań, jak to ma miejsce np. przy informacji o unikatowym egzemplarzu inkunabułu pomorskiego impresora Jakuba Karweyssego².

Przedstawiona przeze mnie publikacja zasługuje na uwagę nie tylko bibliologów, historyków, ale i historyków sztuki, a także tych wszystkich, którym bliska jest sztuka książki i złotnictwa. A swoją drogą, ciekawe byłoby spojrzenie fachowców, mistrzów używających do swej twórczości srebra, na tę wyjątkową kolekcję przeznaczoną przez jej fundatorów tylko do podziwiania.

Zoja Jaroszewicz-Pieresławcew

Hansheinrich Trunz, *Apotheker und Apotheken in Ost- und Westpreussen 1397—1945*, Verein für Familienforschung in Ost- und Westpreussen e.V. Quellen, Materialien und Sammlungen zur altpreussischen Familienforschung (OMS) Nr 5, Hamburg 1992, ss. 397 + 17.

Praca składa się z dziewięciu rozdziałów. W przedmowie podana jest krótka historia aptekarstwa w Prusach Wschodnich i Zachodnich.

Pierwsze apteki powstawały na zamkach w państwie krzyżackim w XIII w., a następnie w miastach — po jednej w 1397 r. w Elblągu, w 1420 r. w Królewcu na Starym Mieście; cztery wymienione zostały w 1445 r. w Toruniu. Były one raczej kramami niż aptekami. W XVI w. nastąpił wyraźny rozwój aptekarstwa. Przyczyniło się do tego: 1) upowszechnienie nowych leków z tropikalnych roślin z Indii, Indonezji i Ameryki, tj. krajów odkrytych w morskich podróżach Kolumba i Vasco da Gamy; 2) nowe odkrycia

² Chodzi o wydanie w języku niemieckim w Malborku w 1492 r. *Żywota św. Doroty*, patronki Prus, autorstwa Jana z Kwidzyna.

alchemików, jak związki rtęci, arsenu i inne; 3) wynalazek druku, który upowszechnił wiedzę lekarską.

Wpływ tych czynników dał się odczuć także w państwie krzyżackim. Po sekularyzacji, w 1555 r., książę Albrecht wydał pierwsze „Zarządzenie aptekarskie”, w 1563 r. drugie, w którym podane zostały prawa i obowiązki aptekarza, jego wykształcenie oraz zapowiedziane kontrole pomieszczeń apteki.

W 1683 r. wielki elektor, Jerzy Fryderyk, wydał nowe „Zarządzenie aptekarskie”, dawał nowe przywileje na apteki, które były dziedziczne, ale można je było sprzedać, w przeciwnieństwie do koncesji, udzielanych po 1810 r., przydzielanych konkretnej osobie.

W 1768 r. ogłoszono zarządzenie stanowiące, co mogą sprzedawać kupcy i kramarze, a co dozwolone jest jedynie do sprzedaży w aptekach. Trucizny i leki można było sprzedawać jedynie po uzyskaniu zezwolenia władz.

W końcu XVII w. było w Królewcu 10 aptek, a w pozostałej części ówczesnych Prus — 24. Na początku XIX w. było w Prusach już 80 aptek.

Dalszy postęp w dziedzinie leków nastąpił po zsyntetyzowaniu w 1828 r. mocznika przez Wöhlera, a więc związku wytwarzanego przez organizm ze związku nieorganicznego. Nastąpił wówczas rozwój przemysłu farmaceutycznego, wymagający odpowiedniego wykształcenia. Powstała spora literatura farmaceutyczna.

Aptekarze brali udział w administracji miast, jak i państwa, zajmując eksponowane stanowiska. Należeli do patrycjatu miejskiego. Abonowali czasopisma z różnych dziedzin. Produkowali w aptekach wodę do oczu, plastry angielskie itp. Zakładali browary, cukrownie, tłocznie oleju, wytwórnie mydła itp.

Interesowali się botaniką. Mieli różne hobby, np. zbieranie starych zbroi i malarstwa. Zajmowali się także polityką, byli wybierani na posłów, należeli do łóż masonskich.

W 1901 r. została powołana Izba Aptekarska. Należenie do niej było już obowiązkowe. Warto dodać, że już w 1820 r., jako stowarzyszenie dobrowolne, powstało zrzeszenie aptekarzy w północnych Niemczech. W 1842 r. pod przywództwem aptekarza z Królewca zawiązało się zrzeszenie aptekarzy, z którego w 1923 r. powstała Wschodniopruska Izba Aptekarska.

W 1838 r. jedna apteka w obwodzie Gumbinnen (do 1905 r. należały tu całe Mazury) przypadała na 18 000 mieszkańców; w 1892 r. w Prusach Wschodnich już na 14 952, gdy w Prusach Zachodnich na 13 275 mieszkańców.

Trunz podaje także powiązania rodzinne aptekarzy z poetami, pisarzami, jak np. Johannem Schopenhauerem (nie mylić z filozofem).

Na zakończenie *Wstępu* Trunz podaje źródła, które wykorzystał w swej pracy i gdzie złożył swe opracowania o aptekach.

Autor załączył mapę Wschodnich- i Zachodnich Prus z granicami poszczególnych powiatów.

Trzecia część pracy to ponumerowany wykaz alfabetyczny aptekarzy z informacją, kiedy uzyskali aprobację, miejscowość, w której pracowali, ewentualnie inne wiadomości z ich życia. Wymienił 3576 nazwisk. W ósmym rozdziale (Nachtrag) uzupełnił listę aptekarzy oraz miejscowości z numerami aptekarzy w nich czynnych.

W czwartej części pracy autor wymienił poszczególne prowincje, okręgi rejencyjne i powiaty. W każdym powiecie wymienił miasta, a w nich apteki z podaniem nazwy, roku powstania i liczby, pod którą uwzględnieni zostali aptekarze, którzy byli jej właścicielami, lub w niej pracowali. Wymieniono 242 miejscowości, w których były apteki.

W piątej części zamieszczono wykaz alfabetyczny miejscowości z podaniem prowincji oraz numeru powiatu i nazwy.

W szóstym rozdziale, zatytułowanym *Sonstige Vermerke*, tj. o dawniejszych zapis-

kach, podano receptę Kopernika oraz różne ciekawostki, np. koncesje na napoje wysokowe, informacje o wymaganym wykształceniu aptekarzy itp.

Rozdział siódmy zawiera literaturę: wykorzystane źródła (223 pozycje, pod niektórymi numerami jest po kilka opracowań), literatura nie wykorzystana, wymieniona jest w 64 pozycjach, również tu pod niektórymi pozycjami występuje po kilka prac.

Po spisie treści Trunz podaje wydawnictwa Vereins für Familien Forschung in Ost- und Westpreussen z podaniem treści poszczególnych tomów, oraz spis prac specjalnych. Na końcu podał zawartość roczników „Altpreussische Forschungen” od 1924 do 1943 r.

Praca H. Trunza może być pożyteczna nie tylko do opracowania historii poszczególnych aptek, ale również do przedstawienia dziejów poszczególnych miast i biografii rodzin. Jest to praca interesująca, może służyć pomocą przy wielu opracowaniach historycznych.

Władysław Szczepański

Christian Graf von Krockow, *Begegnung mit Ostpreußen*, współpraca: Alexander-Pascal Graf von Bellenhaus, Stuttgart 1994, Deutsche Verlags-Anstalt, ss. 317, il., mapy na wyklejkach.

Christian hr. von Krockow, potomek znanego pomorskiego rodu arystokratycznego, należy do najbardziej cenionych współczesnych publicystów niemieckich. Profesor nauk politycznych uniwersytetów w Getyndze, Saarbrücken i Frankfurtu nad Menem, a od 1969 r. niezależny badacz i publicysta, urodził się w 1927 r. w Rumsku na Pomorzu Zachodnim. Po ucieczce w 1945 r. osiadł w Niemczech Zachodnich, gdzie studiował socjologię, filozofię i prawo. Jest współpracownikiem licznych czasopism, w tym wydawanego przez Marion hr. Dönhoff hamburskiego tygodnika „Die Zeit”, wielu rozgłośni radiowych i stacji telewizyjnych (NDR). Ogłosił wiele prac naukowych i eseistycznych, z których najważniejsze to *Die Entscheidung. Eine Untersuchung über Ernst Jünger, Carl Schmitt, Martin Heidegger* (1958, ²1990); *Warnung vor Preußen* (1981); *Gewalt für den Frieden?* (1983); *Der Wandel der Zeiten* (1984); *Die Reise nach Pommern. Bericht aus einem verschwiegenen Land* (1985); *Friedrich der Große. Ein Lebensbild* (1987); *Politik und menschliche Natur* (1987); *Die Stunde der Frauen* (1988; wyd. pol. pt. *Czas kobiet*, 1990); *Heimat. Erfahrungen mit einem deutschen Thema* (1989); *Die Deutschen in ihrem Jahrhundert 1890—1990* (1990); *Fahrten durch die Mark Brandenburg* (1991); *Preußen—eine Bilanz* (1992); *Die Deutschen vor ihrer Zukunft* (1993). Zajmował się w nich trzema kompleksami pytań: politycznymi problemami świata u schyłku doby konfrontacji supermocarstw, miejscem Niemiec we współczesnej Europie i wreszcie dziedzictwem Prus. Krockow dążył w pracach poświęconych temu ostatniemu tematowi do naświetlenia Prus zarówno od pozytywnych, jak i negatywnych stron. Wskazywał na multietniczne i multikulturowe korzenie niezwyklego tworu, jakim było państwo pruskie. Krockow ubolewa nad rozwojem sytuacji w XIX i XX w., który doprowadził do zaniku dawnych lokalnych wspólnot, połączonych jedynie lojalnością wobec dynastii Hohenzollernów. Stara się zarazem odkryć korzenie wydarzeń, które doprowadziły do powstania zjednoczonego państwa i narodu niemieckiego po 1871 r., a potem tragedii lat nazizmu. Swoje stosunek do twórczości historycznej autor ujął w słowach: „Bo jeśli dowiemy się, skąd przychodzimy, my [Niemcy] nauczymy się może nawet chodzić nie błądząc ani nie upadniemy ponownie”¹.

Osobne miejsce wśród książek Christiana von Krockowa, poświęconych Prusom,

¹ Christian Graf von Krockow, *Fahrten durch die Mark Brandenburg*, München 1993, s. 12.